**St****anisław Jachowicz**

**Chory Kotek**

Pan kotek był chory i leżał w łóżeczku,

I przyszedł pan doktor: „Jak się masz, koteczku”!

— „Źle bardzo...” — i łapkę wyciągnął do niego.

Wziął za puls pan doktor poważnie chorego,

I dziwy mu prawi: — „Zanadto się jadło,

Co gorsza, nie myszki, lecz szynki i sadło;

Źle bardzo... gorączka! źle bardzo, koteczku!

Oj! długo ty, długo poleżysz w łóżeczku,

I nic jeść nie będziesz, kleiczek i basta:

Broń Boże kiełbaski, słoninki lub ciasta!”

— „A myszki nie można? — zapyta koteczek —

Lub z ptaszka małego choć z parę udeczek?"

— „Broń Boże! Pijawki i dyjeta ścisła!

Od tego pomyślność w leczeniu zawisła”.

I leżał koteczek; kiełbaski i kiszki

Nie tknięte, z daleka pachniały mu myszki.

Patrzcie, jak złe łakomstwo! Kotek przebrał miarę;

Musiał więc nieboraczek srogą ponieść karę.

Tak się i z wami dziateczki stać może;

Od łakomstwa strzeż was Boże!

**Odpowiedz na pytania:**

1. Dlaczego pan kotek zachorował?
2. Jakie lekarstwo przepisał pan doktor kotkowi?
3. Czy kotek stosował się do zaleceń doktora?
4. Jaki morał zawiera wiersz? **Morał** – to inaczej pouczenie, to to, czego możemy się nauczyć czytając ten wiersz.